

Będą nowe standardy żywienia w szpitalach

21 lipca 2019

Prawdopodobnie każdy, kto kiedykolwiek był w szpitalu, wie, jaką mają tam „dieta”. Obecnie średnia stawka żywieniowa wynosi 14 zł na osobę, czasami zdarza się jednak, że na zakup produktów na codzienne żywienie jednego pacjenta przeznacza się nie więcej niż cztery złote.

Posiłki, jakie szpitale serwują swoim pacjentom pozostawiają wiele do życzenia. Została im nawet poświęcona strona w Facebooku, na której pacjenci dzielą się zdjęciami swojego szpitalnego posiłku. Na ich podstawie ciężko mówić o zbilansowanej diecie.

Na standardowe śniadanie składa się zazwyczaj pół jajka, kawałek pomidora i ćwierć ogórka, a na obiad makaron w zestawie z jogurtem.

Dotychczas wyżywienie hospitalizowanych pacjentów, będące elementem gwarantowanych świadczeń opieki zdrowotnej, pozostawało w gestii dyrektorów szpitali, zobligowanych do zapewnienia posiłków w swoich placówkach. Teraz ma się to zmienić.

Przygotowana w Ministerstwie Zdrowia reforma, zakładająca wdrożenie szpitalnych standardów żywienia. Projekt rozporządzenia określającego warunki realizacji programu pilotażowego „Standard szpitalnego żywienia kobiet w ciąży i w okresie poporodowym – Dieta Mamy” trafił właśnie do konsultacji.

Reforma zakłada m.in. poprawę jakości jedzenia i podwojenie stawki przeznaczonej na żywienie pacjentów do 32 złotych, konsultacje dietetyczne oraz edukację. Zmiany będą jednak dotyczyć przede wszystkim kobiet w ciąży i w okresie

poporodowym. W założeniu reforma obejmie nawet 400 szpitali. Co może dziwić, zapowiadana zmiana ma przeciwników.

Prezes Najwyższej Izby Kontroli Krzysztof Kwiatkowski stwierdził, że reforma ta może prowadzić do niedoborów składników odżywczych mogących z kolei skutkować uszczerbkiem na zdrowiu pacjentów. Jednak Ministerstwo zdrowia liczy na sukces programu.

Źródło: pl.SputnikNews.com